

Sygn. akt V A Ca 689/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Protokolant: sekr. Sądowy Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2021r.

sprawy z powództwa A. W. (1) i A. G.

przeciwko (...)

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 lipca 2018 r., sygn. akt II C 991/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie pierwszym w ten sposób, że :

1. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 23.01.2008r. zawarta pomiędzy A. W. (1) i A. G. a (...) (obecnie (...)) jest nieważna;

2. zasądza od (...) na rzecz A. W. (1) i A. G. kwoty po 49364zł (czterdzieści dziewięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt cztery złote) z tym, że spełnienie świadczenia przez pozwanego jest uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez A. W. (1) i A. G. na rzecz (...) kwoty (...) (siedemset dwanaście tysięcy złotych) tytułem zwrotu świadczenia wzajemnego spełnionego na podstawie umowy, o której mowa w punkcie I.a)1 niniejszego wyroku lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty;

b) w punkcie drugim w ten sposób że zasądza od (...) na rzecz A. W. (1) i A. G. kwoty po 6408,50 zł (sześć tysięcy czterysta osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) na rzecz A. W. (1) i A. G. kwoty po 4550 zł. (cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Kaniok

Sygn. akt V A Ca 689/18

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 13 grudnia 2016 r., przeciwko (...), powodowie A. W. (1) i A. G. wnieśli o ustalenie nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 23

stycznia 2008 r. zawartej pomiędzy A. W. (1) i A. G. a (...). oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 98 728 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o ustalenie, że między stroną powodową a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w w/w umowie i aneksach do tej umowy, z którego wynikałby obowiązek strony powodowej do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty kredytu większej niż 712 000 zł; ustalenie, że między stroną powodową a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w w/w umowie i aneksach do tej umowy, z którego wynikałoby roszczenie pozwanej do wyliczenia raty kredytu strony powodowej w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego, obowiązujący u pozwanej albo w oparciu o jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego i ustalenie, że strona pozwana ma względem strony powodowej roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych stronie powodowej, a nie od kwot waloryzowanych umownie kursem franka szwajcarskiego. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazali, że na roszczenie o zapłatę składają się roszczenie o zwrot składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w kwocie 13 838 zł i roszczenie o zwrot nadpłat na rzecz kredytu w kwocie 84 890 zł. Żądanie zapłaty stanowi, w ocenie strony powodowej, konsekwencję bezskuteczności zapisów umownych dotyczących klauzul waloryzacyjnych oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Zdaniem powodów w konsekwencji powyższego doszło do nadpłaty kwot poszczególnych rat kredytu oraz do bezpodstawnej zapłaty składek na UNNW. Podstawę prawną stanowi również to, że z winy pozwanej strona powodowa poniosła szkodę na skutek tego, że została zobowiązana do zapłaty rat kredytu w wysokości wyższej niż nominalna wartość kredytu oraz do zapłaty UNNW. Kolejną podstawą jest nieważność umowy kredytu w całości albo w części odnoszącej się do oprocentowania i do mechanizmów waloryzacji. Żądanie ustalenia powodowie uzasadniali tym, że istnieje stan niepewności co do kwestii istnienia zobowiązań strony powodowej wobec pozwanej, a co do roszczeń pozwanego z tytułu niewymagalnych jeszcze rat nie istnieje roszczenie dalej idące niż roszczenie o ustalenie. Zdaniem strony powodowej, umowa kredytu jest nieważna, z uwagi na sprzeczność z prawem, naturą stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego ewentualnie zawiera abuzywne postanowienia wyszczególnione w pozwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...)wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Zdaniem pozwanego, powodowie nie udowodnili roszczenia co do zasady i co do wysokości, w tym wystąpienia przesłanek nieważności umowy jak i abuzywności spornych klauzul. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia co do należności z tytułu nadpłaconych wg stanowiska powodów kwot odsetek od kredytu, których zapłata przypadła za okresy wcześniejsze niż 5 grudnia 2013 r. Ponadto pozwany zarzucił brak interesu prawnego w dochodzeniu roszczeń o ustalenie wskazując, że umowa kredytowa została wypowiedziana przez pozwany bank.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo; w punkcie drugim zasądził solidarnie od A. G. i A. W. (1) na rzecz (...) kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynika, że A. W. (1) i A. G. są ze sobą w związku od 26 lat. A. G. udzielił pełnomocnictwa notarialnego A. W. (1) m.in. do odpłatnego nabywania i zbywania praw majątkowych, do zaciągania kredytów, pożyczek, zawierania wszelkich umów cywilnoprawnych itp.

W dniu 4 grudnia 2007 r. A. W. (1) i A. G. zawarli ze spółką (...)przedwstępną umowę sprzedaży udziału we własności nieruchomości. W związku z tą umową wpłacili na rzecz dewelopera kwotę 69 420,10 zł. Zakup mieszkania miał być finansowany środkami uzyskanymi z kredytu.

W dniu 14 grudnia 2007 r. A. W. (1) działający w imieniu własnym oraz na podstawie pełnomocnictwa w imieniu A. G., złożył do (...), wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym wraz z udziałem w prawie własności garażu wielostanowiskowego. Pracownik banku wskazał powodowi, że warunki kredytu waloryzowanego są dobre, że jest to bezpieczny kredyt. Powód rozmawiał z pracownikiem banku na temat wahań kursu CHF. Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 712 000 zł, przy czym walutą kredytu miał być frank szwajcarski. Powodowie mieli możliwość wyboru waluty: PLN, CHF, USD, Euro. We wniosku wskazano,

że koszt zakupu nieruchomości wynosi 694 100,55 zł, zaś kredyt ma być udzielony w wysokości 712 000 zł. We wniosku wnioskowano o objęcie ubezpieczeniem na życie oraz niezdolności do pracy, ubezpieczeniem nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, a do czasu ustanowienia hipoteki ustanowienie przejściowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia kredytu. Powodowie chcieli by Bank skredytował im kwotę zadatku uprzednio wpłaconego do dewelopera, gdyż chcieli mieć pieniądze na wykończenie mieszkania.

Składając powyższy wniosek kredytowy powodowie mieli już zaciągnięty kredyt hipoteczny w (...) na 30 lat na kwotę 247 000 zł., posiadali również zobowiązania finansowe w bankach z tytułu kart kredytowych, rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, debetu na koncie. Wcześniej powodowie zaciągali razem jak i osobno inne kredyty hipoteczne, na zakup samochodów, pożyczki gotówkowe i pożyczki na zakup towarów konsumpcyjnych, które to zobowiązania w chwili składania w/w wniosku kredytowego były spłacone. W dniu 21 lutego 2005 r. A. W. (1) i A. G. zawarli z (...) umowę kredytu we franku szwajcarskim. Kredyt został spłacony w 2007 r. gdyż mieszkanie zakupione w tym kredycie zostało sprzedane. Od dnia zawarcia umowy z D. Bank do dnia spłacenia kredytu A. W. (1) nie zauważył wahań kursu CHF. W dniu 13 czerwca 2006 r. A. W. (1) zawarł umowę kredytu z (...) w kwocie 79 173,41 zł waloryzowanego do franka szwajcarskiego według kursu kupna waluty ustalonego przez Bank, co stanowiło równowartość 31 418,02 CHF. Kredyt został spłacony w 2007 r. W przypadku obu tych kredytów powiązanych z CHF powodowie otrzymali złotówki, w trakcie spłacania tych kredytów nie śledzili kursu CHF.

A. W. (1) w chwili składania wniosku kredytowego z 2007 r. pracował jako dyrektor operacyjny do spraw rozwoju sieci sprzedaży w (...) spółce cywilnej, zajmującej się handlem i sprzedażą. W tej spółce powód zajmował się marketingiem. A. G. miał wykształcenie zawodowe, niezwiązane z finansami. Miesięczny dochód netto powoda A. W. z ostatnich 3 miesięcy wynosił 11 251,91 zł. Od 1 listopada 2007 r. A. W. (1) miał zarabiać 29 500 zł brutto. Powód zdecydował się na złożenie wniosku o kredyt waloryzowany do CHF bo poprzednie 2 kredyty jego zdaniem „były w porządku”.

Składając wniosek kredytowy powód A. W. (1), działając również jako pełnomocnik A. G., złożył oświadczenie, że „przedstawiciel (...) Banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki w polskich złotych. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, iż dokonuję wyboru oferty kredytu/ pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto zostałem poinformowany przez przedstawiciela (...) o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna spłata raty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Jestem świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przeze mnie produktem kredytowym. Przedstawiciel (...) Banku poinformował mnie również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały mi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu .

Obliczając zdolność kredytową powodów (...) ustalił, że mają zdolność kredytową na maksymalną kwotę 1 477 374,59 zł. Stosunek wnioskowanej kwoty kredytu (712 000 zł) do wartości nieruchomości wynosił 102,58%.

W dniu 18 grudnia 2007 r. (...) S.A. wydał decyzję kredytową nr (...) dot. wniosku kredytowego powodów. Wskazano, że środki z kredytu zostaną przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z prawem do wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) (kwota 624 690,35 zł), refinansowanie nakładów poniesionych na zakup przedmiotowej nieruchomości (kwota 69 410,20 zł) oraz finansowanie opłat około kredytowych (kwota 17 899,45 zł). Podano, że kwota kredytu to 712 000 zł, waluta waloryzacji CHF. W punkcie 3A wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 14 grudnia 2007 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 335 912,43 CHF, przy czym zaznaczono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w w/ w punkcie (§ 1 pkt 1A, 2, 3, 3A). Kredyt miał zostać spłacony w ciągu 360 miesięcy, tj. do 10 lutego 2038 r. (§ 1 ust. 4). Ustalono, że kredyt będzie spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było

zmienne i w chwili wydania decyzji w stosunku rocznym wynosiło 4,08% (w późniejszym czasie w decyzji zmieniono na 3,78%), a w okresie ubezpieczenia pomostowego wynosiło 5,08% (zmieniono na 4,78%). W § 3 pkt 3 decyzji kredytowej wskazano, że prawnym zabezpieczeniem kredytu będzie m. in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) na 36 miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Wskazano, że kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 5 485,18 zł oraz zwrotu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano również na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości, potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) (ubezpieczenie pomostowe) oraz cesja wierzytelności z tytułu wniesionego wkładu .

W dniu 23 stycznia 2008 r. A. W. (1) i A. G. zawarli z (...) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, o numerze (...). Umowę w imieniu własnym oraz na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez A. G. podpisał A. W. (1) . który zapoznał się z umową kredytu przed jej podpisaniem. W chwili podpisywania umowy pracownik banku nie wyjaśniał powodowi jak będzie ustalany kurs franka szwajcarskiego.

Na mocy ww. umowy bank udzielił powodowi kredytu na: finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z prawem do wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr(...) położonego w G. przy ul. (...) (kwota 624 690,35 zł), refinansowanie nakładów poniesionych na zakup przedmiotowej nieruchomości (kwota 69 410,20 zł) oraz finansowanie opłat około kredytowych (kwota 17 899,45 zł). Podano, że kwota kredytu to 712 000 zł, waluta waloryzacji CHF. W punkcie 3A wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 14 grudnia 2007 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...)wynosi 335 912,43 CHF, przy czym zaznaczono, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w w/w punkcie (§ 1 pkt 1A, 2, 3, 3A). Kredyt miał zostać spłacony w przeciągu 360 miesięcy, tj. do 10 lutego 2038 r. (§ 1 ust. 4). Ustalono, że kredyt będzie spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było zmienne i w chwili zawierania umowy w stosunku rocznym wynosiło 3,78%, a w okresie ubezpieczenia pomostowego wynosiło 4,78%. Wysokość oprocentowania została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt, powiększona o stałą marżę banku w wysokości 1% (§ 1 ust. 8 w zw. z § 10 ust 2 umowy). Wskazano, że całkowity koszt inwestycji wynosi 694 100,55 zł, a kwota wniesionych środków własnych 69 410,20 zł, co stanowi 10 % całkowitego kosztu inwestycji (§ 1 ust. 12 i 13). Wartość nieruchomości wynosiła 694 100,55 zł (§ 2 ust 5). W § 1 pkt 7 umowy wskazano, że prowizja za udzielenie kredytu wynosi 0 złotych. W § 3 pkt 3 umowy kredytowej wskazano, że prawnym zabezpieczeniem kredytu będzie m. in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) na 36 miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Dodatkowo kredytobiorca upoważnił Bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. 5 485,18 zł oraz zwrotu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano również na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości, potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) (ubezpieczenie pomostowe) oraz cesję wierzytelności z tytułu wniesionego wkładu budowlanego. Prawnym zabezpieczeniem umowy kredytu był również przelew praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie.

Zgodnie z § 5 umowy wypłata kredytu miała nastąpić w pięciu transzach, przy czym kwota 624 690,35 zł na rachunek inwestora zastępczego, kwota 69 410,20 zł z tytułu refinansowania nakładów poniesionych w związku z zakupem nieruchomości na rachunek kredytobiorcy oraz kwota 17 899,45 zł na finansowanie opłat około kredytowych.

W myśl § 7 umowy kredyt hipoteczny miał być waloryzowany kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...). Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku z dnia i godziny uruchomienia transzy kredytu.

Zgodnie z § 11 umowy kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat sporządza się w CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...), obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. W myśl § 12 umowy, kredytobiorca zleca i upoważnia (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku określonego w § 6 umowy. Zlecenie jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu.

Integralną częścią umowy był „Regulamin udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), a kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z tym dokumentem przed zawarciem umowy i uznaje jego wiążący charakter (§ 26 umowy). Nadto kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje. Ponadto kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył także, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 umowy).

Zgodnie z rozdziałem III § 1 ust 2 i 4 regulaminu udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) udziela kredytów hipotecznych złotych waloryzowanych kursem walut obcych: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych. Kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. W myśl § 24 regulaminu – spłata kredytu może następować poprzez pobieranie środków pieniężnych z rachunku (...) i rachunku bilansującego kredytobiorcy prowadzonego w (...), na podstawie udzielonego przez kredytobiorcę upoważnienia. Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) na dzień spłaty .

W dniu 23 stycznia 2008 r. powodowie złożyli wniosek o wypłatę środków kredytu, tj. pierwszej transzy w kwocie 260 809,67 zł, przy czym kwotę 173 500 zł na rachunek inwestora zastępczego (...), kwotę 17 899,45 zł tytułem finansowania opłat około kredytowych i kwotę 69 410,20 zł tytułem refinansowania poniesionych nakładów. Jako datę proponowanej wypłaty wskazali 24 stycznia 2008 r. Kredyt został uruchomiony powodom w transzach: w dniu 24 stycznia 2008 r. została wypłacona kwota 260 809,67 zł (co stanowiło równowartość 117 302,18 CHF), w dniu 31 marca 2008 r. została wypłacona kwota 173 500 zł (co stanowiło równowartość 79 285,29 CHF), w dniu 6 maja 2008 r. wypłacono kwotę 173 500 zł (co stanowiło równowartość 84 043,79 CHF), w dniu 15 lipca 2008 r. wypłacono kwotę 69 500 zł (co stanowiło równowartość 35 441,10 CHF) i w dniu 11 marca 2009 r. wypłacono kwotę 34 690,35 zł (co stanowiło równowartość 11 435,75 CHF) .

Na początku kwota raty kredytu wyrażona w PLN wynosiła około 3 000 zł. Pod koniec spłat dokonywanych przez powodów (2015 r.) rata w PLN wynosiła około 4 000 zł.

(...) ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz po dodaniu do średnich kursów ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego. Dokonując transakcji walutowych

z klientami, bank dokonuje równoległych transakcji na rynku międzybankowym. W 2008 r. kredyty złotówkowe były wyżej (około 2 krotnie) oprocentowane niż kredyty waloryzowane do CHF .

Z dniem 1 kwietnia 2009 roku uległ zmianie Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach kredytów mieszkaniowych (...), stanowiący integralną część umowy kredytu. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku, opisanu zasad przeliczania kredytu z PLN na walutę. Z dniem 1 lipca 2009 roku bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu.

W dniu 11 grudnia 2009 r. powodowie zawarli ze spółką (...) umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i umowę sprzedaży oraz umowę sprzedaży udziału w prawie współwłasności nieruchomości. Powodowie kupili lokal położony w G. przy ul. (...) w udziałach po 1/2. Cena sprzedaży została uiszczona.

W okresie spłaty wysokość oprocentowania kredytu ulegała początkowo zwiększeniu od 4,78 % do 4,93% (do 10 listopada 2008 r.), a następnie zmniejszeniu. Od dnia 11 sierpnia 2015 r. do 24 czerwca 2016 r. oprocentowanie wynosiło 0,26%.

Bank zaprzestał stosowania podwyższonego oprocentowania tytułem ubezpieczenia do czasu przedstawienia odpisu księgi wieczystej od raty nr 27 w dniu zapadalności raty, tj. od 10 maja 2010 r. W dniu 8 stycznia 2010 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu zmieniający § 1 ust 1A, § 2 ust 2 i 3 umowy, w którym m.in. określono, że powodowie nabywają w nieruchomości przy ul. (...) lok. (...)w G. udziały po 1/2. W dniu 11 grudnia 2014 r. powodowie złożyli do banku wnioski o czasowe zawieszenie spłaty rat kredytu na okres 6 miesięcy z uwagi na pogorszenie się sytuacji majątkowej powodów i wzrost kursu franka szwajcarskiego. W dniu 22 grudnia 2014 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, na podstawie którego powodom udzielono odroczenia w spłacie kapitału w zakresie 6 rat. W dniu 7 grudnia 2015 r. strony, na wniosek powodów, zawarły kolejny aneks dotyczący odroczenia spłat rat. Powodowie od 2015 r. wskazywali bankowi na pogorszenie się ich sytuacji finansowej. W piśmie z 18 kwietnia 2016 r. wnieśli o zawarcie ugody wskazując, że umowa jest nieważna.

Powodowie spłacali razem kredyt do około grudnia 2015 r. W okresie od dnia 24 stycznia 2008 r. do 4 lipca 2016 r. powodowie ponieśli koszty: prowizji za ubezpieczenie kredytu 1 424 zł, składki ubezpieczeniowe (na życie) 26 476,96 zł, składki ubezpieczeniowe od nieruchomości 641,34 zł, składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego 13 838 zł. A. W. (1) nie wie, który z powodów ile zapłacił na poczet tego kredytu.

Pismem z dnia 12 maja 2016 r. pozwany wypowiedział umowę kredytu hipotecznego z uwagi na brak spłaty zobowiązania przez powodów. Pozwany wskazał, że na dzień 12 maja 2016 r. kwota zobowiązania pozostałego do spłaty wynosi 269 987,12 CHF, w tym kapitał 269 738,35 CHF, odsetki 248,77 CHF. Powodowie złożyli reklamację na w/w wypowiedzenie wskazując, że kredyt był wyplacony w walucie polskiej, raty były spłacane w walucie polskiej, nie posiadają konta walutowego u pozwanego i nie podpisali aneksu umożliwiającego spłatę rat w CHF. W związku z powyższym podnieśli, że wypowiedzenie jest bezskuteczne. W piśmie z dnia 22 czerwca 2016 r. pozwany wskazał, że wypowiedzenie było skuteczne i zostało dokonane na podstawie § 15 pkt 1 umowy kredytowej. Wskazanie kwoty zobowiązania waloryzowanego kursem CHF w walucie waloryzacji było zgodne z zasadami przywołanymi w piśmie z dnia 30 maja 2016 r. i zawartą umową .

A. W. (1) nie wie czy bank w związku z dokonaniem wypowiedzenia umowy kredytowej podjął jakieś czynności prawne.

A. W. (1) nigdy nie porównywał kursu stosowanego przez pozwany bank z kursami stosowanymi przez NBP. Nigdy nie zastanawiał się nad mechanizmem i nie przeliczał rat po kursie stosowanym przez NBP. Uważał bowiem, że to klauzule waloryzacyjne stosowane przez pozwany bank są błędne, a nie kurs stosowany przez bank. Powodowie nie zdecydowali się na spłacanie rat kredytu bezpośrednio w CHF gdyż „jak były pieniądze, to się nad tym nie zastanawiałem, nie

interesowałem”, „gdy CHF wzrósł do 5 zł to wtedy zacząłem się interesować”. Powód wskazał, „gdybym miał pieniądze nadal bym go (kredyt) spłacał”.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części, w jakiej powód utrzymywał, iż powodowie nie zostali poinformowani o ryzykach związanych z zawarciem kredytu waloryzowanego do kursu CHF/PLN. Niewiarygodne były twierdzenia powoda, że nie przedstawiono mu symulacji wysokości rat kredytu. Z treści dokumentu zawartego na k. 418 wynika zupełnie inna okoliczność. Powód podpisał się pod przedmiotowym dokumentem, a zatem potwierdził, że okazano mu symulację wysokości rat kredytu. Zdaniem Sądu niewiarygodne są twierdzenia powoda, że nie wiedział o ryzyku kursowym gdyż nie omawiano z nim dokumentu znajdującego się na k. 418, tj. oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych. Treść tego dokumentu jest jasna i jednoznaczna. Podkreśla się w nim, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia, a także, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy oprocentowania może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zadłużenia. Z treści tego oświadczenia wynika, że powód był świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyka związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym. Nie można pomijać okoliczności, że powodowie uprzednio korzystali z innych kredytów powiązanych z walutą CHF. Wreszcie w § 29 umowy powodowie złożyli oświadczenie, że są świadomi ryzyka kursowego, a konsekwencje wynikające z niekorzystnego wahania kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Ponadto składając zeznania powód sam przyznał, że gdyby miał pieniądze nadal spłacałby kredyt. Wbrew twierdzeniu powoda wzrost rat kredytowych nie wynikał z mechanizmu przeliczania, lecz wynikał z faktu wzrostu kursu CHF i była to okoliczność niezależna od pozwanego banku. Powód sam przyznał, że dla niego to klauzule waloryzacyjne były błędne, a nie stosowane przez pozwanego kursy. Wreszcie nie można pomijać twierdzenia powoda, że jak miał pieniądze na spłatę rat kredytowych to nie zdecydował się na spłatę kredytu w CHF gdyż się tym nie interesował.

W ocenie Sądu klauzule zawarte w umowie kredytowej nie są abuzywne.

Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że stosowane przez pozwanego kursy waluty obcej były zawyżone w stosunku do kursów walut stosowanych przez inne instytucje finansowe. Zdaniem Sądu brak było podstaw do wyeliminowania mechanizmu waloryzacji.

Sąd wyjaśnił treść i znaczenie art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, interes prawny po stronie powodów nie występuje. Nawet podzielenie argumentacji powodów odnośnie nieważności umowy czy też abuzywności klauzul, nie zakończyłoby definitywnie sporu pomiędzy stronami. W przypadku nieważności umowy strony zobowiązane by były do zwrotu wzajemnych świadczeń. Natomiast abuzywność postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ §1 k.c. rodzi jedynie ten skutek, że postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta, a nie skutkują nieważnością całej umowy. Zastosowanie w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej ma ten skutek, że postanowienie to nie jest wiążące, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Sankcja w postaci częściowej bezskuteczności czynności prawnej określona została bowiem w przepisach art. 385¹ § 1 i 2 k.c., przy czym jej treść jest odmienna od regulacji ogólnej ujętej w przepisie art. 58 § 3 k.c. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Powodowie dokonywali spłat kredytu przez 7 lat. Jest więc oczywiste, że w razie uznania postanowień wiążącej ich umowy za niedozwolone ewentualnie nieważności umowy, służyłoby powodom roszczenie o zapłatę nienależnie zapłaconych części rat kredytu.

W sytuacji, gdy kredyt został powodom wypłacony, i częściowo spłacony przez powodów, a zdaniem powodów, na skutek zastosowania klauzul abuzywnych po ich stronie powstała nadpłata, to powodom przysługuje roszczenie o świadczenie, co wyklucza interes prawny powodów w samym ustaleniu abuzywności wskazywanych przez powodów postanowień umowy.

Sąd podał, że w przypadku części kredytu, który został już spłacony przez powodów, częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad. Powodowie dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Jeśli zaś chodzi o kwestię rat kredytu jeszcze niewymagalnych, to strona powodowa pominęła okoliczność, że umowa kredytu przez pozwany Bank została wypowiedziana pismem z dnia 12 maja 2016 r. /k.450-451/. To oznacza, że nie można mówić o istnieniu niewymagalnych rat. Pozwany Bank w oparciu o § 15 ust 1 pkt 1 umowy miał podstawy do wypowiedzenia umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego z tych wszystkich względów powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy podlegało w całości oddaleniu. Ponadto żądanie to podlegało oddaleniu również z przyczyn z jakich oddaleniu podlegało żądanie zapłaty.

Sąd wyjaśnił, że w art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego, zgodnie z którym – „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Przy czym sformułowanie, że umowa kredytu nakłada na kredytobiorcę obowiązek zwrotu „wykorzystanego kredytu” oznacza jedynie, że zwrotowi nie podlega kredyt udzielony w części, w jakiej nie został „wykorzystany”, tj. nie został kredytobiorcy wypłacony. Nie sposób z tego zwrotu wyciągać tak daleko idących wniosków, które prowadziłyby do istotnego ograniczenia zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) przy zawieraniu umów kredytu.

Z treści umowy z dnia 23 stycznia 2008 r. wynika, że bank udzielił powodom kredytu w wysokości 712 000 zł waloryzowanego do CHF, przy czym kwota kredytu została wypłacona w złotych. Zacytowane wyżej postanowienia umowy wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez powodów jest umową kredytu, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego, zawartą w walucie polskiej i waloryzowaną do waluty obcej – franka szwajcarskiego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w tej umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji. Brak jest jakichkolwiek podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej. W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe. Taki pogląd – o dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego do kursu waluty obcej w oparciu o art. 353 k.c. i 69 Prawa bankowego – wyrażony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5). Powodowie byli zobowiązani do zwrotu takiej kwoty wyrażonej w CHF, która w chwili uruchomienia transz kredytu stanowiła równowartość kwoty 712 000 zł, ta bowiem kwota to kwota wykorzystanego kredytu (kapitału). Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej.

W ocenie Sądu nie można również przyjąć, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie innych przepisów, w tym np. art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 roku oraz wyrażonej w nim zasady walutowości. W odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego.

W ocenie Sądu nie można również przyjąć by umowa naruszała zasadę nominalizmu. Całkowicie błędne jest także twierdzenie, jakoby relacje stron umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowiły „instrument finansowy

określany mianem opcji”. Istotą „opcji” jest zastrzeżenie dla jej nabywcy prawa kupna lub sprzedaży określonego dobra po określonej cenie w określonym momencie w przyszłości.

W odniesieniu do powoływania się przez powodów na dyrektywy unijne w zakresie obowiązków informacyjnych banków Sąd I instancji wskazał, że kredyty hipoteczne nie są instrumentami finansowymi w rozumieniu dyrektyw MiFID, niezależnie od tego w jakiej walucie są indeksowane. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 grudnia 2015 (sygn. akt C -312/14).

Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej jakoby waloryzacja świadczenia z umowy kredytowej nie była dopuszczalna.

W ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego, w szczególności zasady lojalności, uczciwości kupieckiej, dobrych obyczajów, rzetelności czy godziwości, słuszności kontraktowej, równości stron czy też, że wprowadzono powodów w błąd przy zawieraniu stosunku prawnego. Nie można uznać, że pracownicy Banku przemilczeli istotne ryzyka umowy, wprowadzając rzekomo powodów w błąd. Nadto powodowie powołując się na to, że rzekomo zostali wprowadzeni przez bank w błąd nie zdołali wykazać, że skutecznie uchylili się od skutków prawnych zawartej umowy kredytowej. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym, przedstawiono im informacyjnie kwotę zadłużenia wyrażonego w CHF, co pozwalało na ustalenie (również orientacyjne) wysokości kursu przyjmowanego przez bank. Kwota zadłużenia wskazana informacyjnie w umowie (335 912,43 CHF) była wyższa niż ostateczna wysokość zadłużenia strony powodowej (suma wszystkich transz z k. 44 daje kwotę 327 508,11 CHF).

Powód zeznał, że wiedział, iż kurs franka może ulegać wahaniom. Po uruchomieniu kredytu powodowie otrzymali harmonogram spłaty, w którym bank wskazał wysokość ich zadłużenia wyrażoną w CHF. Powodowie przez 7 lat funkcjonowania kredytu musieli wiedzieć w jaki sposób bank rozlicza ich spłaty, a zatem jaki został zastosowany kurs przy rozliczeniu poszczególnej raty. Otrzymując harmonogramy spłaty musieli widzieć jak poszczególne wpłaty wpływają na wysokość ich zadłużenia wyrażonego w CHF. Powodowie do dnia zamknięcia rozprawy nie złożyli skutecznego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy, które to oświadczenie w świetle art. 88 § 1 k.c. jest wymagane by móc powoływać się na tę wadę oświadczenia woli i to w terminie wynikającym z § 2 tego artykułu.

Z treści oświadczenia zawartego na k. 418 jak i § 29 umowy wynika, że powodom wyjaśniono czym jest ryzyko kursowe, a sam powód przyznał, że wiedział, iż kurs franka może się wahać. Podkreślić należy, że w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane by pracownik banku zapewniał powodów, że w perspektywie 30 lat na jaki powodowie zawierali umowę kredytu kurs franka nie wzrośnie powyżej pewnej kwoty.

Decydując się na zaciągnięcie kredytu indeksowanego powodowie kalkulowali opłacalność takiego przedsięwzięcia i uznali, że są w stanie przyjąć na siebie takie ryzyko. Zdaniem Sądu, nie ma podstaw do twierdzenia, że Bank powinien uprzedzić powodów o tym, że kurs CHF ulegnie tak znacznemu podwyższeniu, ponieważ nie ma podstaw do przyjęcia, że w chwili udzielania kredytu Bank miał taką wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności - przy założeniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności - mógł taką wiedzę uzyskać.

Sąd nie podzielił stanowiska strony powodowej, że umowa była nieważna, z powodu tego, że świadczenie zostało pozostawione rzekomo „arbitralnej decyzji banku”. To strona powodowa we wniosku kredytowym wskazała o jaką kwotę kredytu wnosi i zaznaczyła, że kredyt ma być waloryzowany do CHF. Nie można zatem przyjąć, że ustalenie wysokości kwoty kredytu było pozostawione arbitralnej decyzji banku. Nadto, jeśli zdaniem strony powodowej arbitralność ta miała się wyrażać w tym, że w dacie uruchomienia kredytu bank przeliczał kwotę kredytu na CHF wg kursu kupna ze swojej tabeli, to również nie można zgodzić się z powodami, że była to jednostronna decyzja banku, skoro powodowie podpisując umowę zgodzili się na zaproponowane w decyzji kredytowej warunki. Wreszcie w decyzji, jak i umowie kredytowej bank przedstawił powodom kwotę kredytu wyrażoną w CHF w wysokości 335 912,43 CHF. Zawierając umowę powodowie musieli zatem zdawać sobie sprawę, że wysokość ich zadłużenia może wynieść co najmniej taką kwotę. Tymczasem po uruchomieniu transz kredytu wysokość zadłużenia powodów została ustalona

przez bank w kwocie 327 508,11 CHF. To oznacza, że ostatecznie zadłużenie powodów było niższe niż wynikające z kwoty podanej informacyjnie.

Sąd ocenił, że niezasadne było stanowisko strony powodowej co do tego, że umowa naruszała regulacje dotyczące odsetek. Powodowie niezasadnie przyjmują, że odsetki winny być naliczane od kwoty wyrażonej w PLN. Powodowie nie zawarli umowy kredytu złotówkowego, lecz umowę kredytu indeksowanego do CHF. To, że strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do CHF pozwoliło na zastosowanie oprocentowania wg stawki LIBOR plus stała marża banku (1%).

Nie można również przyjąć by umowa była nieważna z powodu regulacji dotyczącej oprocentowania. Podnieść bowiem trzeba, że umowa określała wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Zgodnie bowiem z § 10 ust 2 umowy kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej jako stawka bazowa LIBOR 3M, powiększona o stałą marżę Banku 1,00%. Oprocentowanie mogło się zmieniać w zależności od zmiany stawki bazowej LIBOR 3M (§ 10 ust 3), a zatem czynnika niezależnego od Banku.

Nieuprawnione było stanowisko powodów, że całość ryzyka zmienności stopy procentowej i ryzyka walutowego została przerzucona na powodów. Analiza zmiany oprocentowania wskazuje, że to oprocentowanie malało i od dnia 16 sierpnia 2015 r. do 13 czerwca 2016 r. oprocentowanie wynosiło 0,26% (k. 46). Nie można zatem przyjąć, że ryzykiem obciążony został jedynie kredytobiorca. Wraz ze spadkiem kursu CHF bank otrzymywał niższą spłatę raty, podobnie niższe kwoty uzyskuje bank wraz ze spadkiem oprocentowania. Zmiany relacji stóp procentowych wpływają m.in. na zmiany kursów walut, do których się odnoszą i odwrotnie.

W ocenie Sądu nie można zgodzić się z powodami, że umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie dotyczącym waloryzacji kwoty udzielonego kredytu.

Nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego.

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Art. 385⁽²⁾ k.c. stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Klauzula dobrych obyczajów odpowiada klauzuli dobrej wiary w ujęciu obiektywnym, występującej w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG (dyrektywa Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), i powinna być odczytywana w zgodzie z treścią tej ostatniej klauzuli, ustalaną w oparciu o wskazania zawarte w dyrektywie i jej preambule oraz orzecznictwie TSUE. Art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG nakazuje uwzględniać okoliczności zawarcia umowy, jak również wszystkie postanowienia danej umowy oraz innych związanych z nią umów w ramach oceny abuzywności jako takiej, bez wskazania, czy chodzi o dobrą wiarę w ujęciu obiektywnym, czy też znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta. Przemawia to na rzecz stosowania jednolitego, zindywidualizowanego modelu oceny w ramach każdego z dwóch kryteriów abuzywności. W ramach oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta (pojęcie "znaczącej nierównowagi" w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG), konieczne jest uwzględnienie norm dyspozytywnych, które determinowałyby treść stosunku prawnego między stronami w braku odmiennej decyzji. Należy zatem zbadać, w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w sytuacji mniej korzystnej niż

wynikałoby to ze wspomnianych przepisów dyspozytywnych. Z kolei dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. TSUE z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, ECLI:EU:C:2013:164, pkt 68 i 69).

Przepisy przewidują dwa reżimy kontroli postanowień wzorca umowy: ogólną, uregulowaną w art. 479³⁶ i następną k.p.c. (przepisy obowiązujące do dnia 17 kwietnia 2016 r.) oraz indywidualną, którą reguluje art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., wyrok prawomocny w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru. Jednak, jak wskazuje analiza orzecznictwa, niedozwolone jest jedynie posługiwanie się pewnymi postanowieniami we wzorcach umów. Poprawność ich zastosowania w konkretnej umowie podlega natomiast kontroli indywidualnej.

Powodowie zawierając przedmiotową umowę działali jako konsumenci, zawarli umowę kredytu w celu zakupu mieszkania na własne potrzeby.

Pozwany zawierał przedmiotową umowę jako przedsiębiorca, natomiast kwestionowane klauzule nie regulują głównych świadczeń stron. Ponadto przyjąć należy, że powodowie nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul waloryzacyjnych, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Regulacja zawarta w § 1 ust. 3 umowy była indywidualnie uzgodniona z powodem. Powód wybrał walutę waloryzacji jako frank szwajcarski. Nie można zatem uznać by ten element umowy został powodowi w jakikolwiek sposób narzucony. To wskazywana wysokość raty spowodowała, że powodowie zdecydowali się na kredyt waloryzowany do CHF, gdyż uważali, że taki kredyt jest dla nich optymalny.

Podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności i uczciwości wobec kontrahenta, a także konsensualnego kształtowania przez strony wzajemnych zobowiązań. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania klienta, w szczególności wprowadzenia go w błąd lub zatajenia przed nim tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca, a także dające przedsiębiorcy jednostronne prawo do kształtowania obowiązków konsumenta w sposób dowolny i niewynikający w sposób jasny i skonkretyzowany z uzgodnień umownych. Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Rażące naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Lex nr 159111).

Zdaniem Sądu, analizując zapisy § 1 ust 3A, § 7 ust 1, § 11 ust 5 umowy podzielić należało stanowisko strony powodowej, że Bank tak redagując kwestionowane postanowienia umowy przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w tabeli kursowej banku i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Przedmiotowe postanowienia przyznają bowiem bankowi uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń. Daje to pozwanemu dowolność

w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w Tabeli kursów walut Banku, a co za tym idzie kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty są indeksowane kursem tej waluty. Umowa kredytowa zawarta przez powodów nie precyzuje w jaki sposób dochodzi do ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w przedmiotowej tabeli. Wymogu precyzyjności i jasności nie spełnia odwołanie się w treści umowy do Tabeli kursowej (...) Banku. Wprowadzenie klauzuli w takim brzmieniu jest działaniem wbrew dobrym obyczajom, albowiem przeliczenie wartości zadłużenia powodów na PLN dokonane zostało według kursu jednostronnie ustalonego przez bank. Postanowienie umowy dotyczące sposobu ustalania kwoty kredytu poprzez odesłanie do Tabeli kursów walut nie stanowi głównego postanowienia umowy i nie dotyczy głównych świadczeń stron umowy. W sprawie zabrakło niewątpliwie precyzyjnego jednoznacznego i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów w Tabeli kursów walut. Powodowie nie mieli wpływu na treść powyższych zapisów, które wymuszały na nich zakup waluty po określonym według tabeli banku kursie, przy jednoczesnym braku określenia relacji tego kursu w stosunku do rynku walutowego. Podkreślić jednak należy, że powodowie już przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984-dalej nowela, która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r.) mieli możliwość spłacania kredytu frankami szwajcarskimi (zmiana regulaminu pozwanego banku od lipca 2009 r.). Od dnia wejścia w życie ustawy antyspredowej powodowie mogli domagać się zawarcia takiego aneksu bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

W ocenie Sądu I instancji zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że omawiane postanowienia wzorca umowy rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa (tak SN w wyroku z dnia 15 stycznia 2016 r. I CSK 125/15).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała, że zastosowanie konkretnych tabel kursowych w umowie wiążącej strony rażąco naruszyło interesy powodów. W przedmiotowej sprawie nie można pomijać faktu, że kwota kredytu miała wynieść 712 000 zł i miała być waloryzowana do CHF. Powodowie wiedzieli zatem, że udzielany im kredyt nie jest „czystym” kredytem złotówkowym. Powodowie już uprzednio korzystali z kredytów denominowanych ((...)Bank) i indeksowanych ((...)Bank) do CHF. Powód musiał zatem zdawać sobie sprawę, że kwota kredytu zostanie przeliczona do waluty waloryzacji, co jednoznacznie wynika zarówno z decyzji kredytowej jak i umowy.

Z treści § 1 ust 3a umowy wynika, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w umowie, a w punkcie tym wskazano, że kwota ta na koniec dnia 14 grudnia 2007 r. wg kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 335 912,43 CHF. Jakkolwiek wspomniana regulacja może naruszać dobre obyczaje gdyż daje bankowi prawo do jednostronnego przeliczenia zadłużenia powodów, to jednak w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie można przyjąć by rażąco naruszała interesy powodów.

W treści decyzji kredytowej powodowie uzyskali informację, że kwota udzielonego im kredytu przeliczona po kursie kupna z tabeli Banku na dzień 14 grudnia 2007 r. wynosi 335 912,43 CHF, co oznacza że kurs kupna Banku w tym dniu wynosił 2,1196 zł za 1 CHF. Jakkolwiek kwota ta miała charakter informacyjny to jednak dawała powodom obraz jaki kurs stosuje Bank i jaka jest jego orientacyjna wysokość. Mieli oni zatem możliwość porównania czy kurs ten odbiega w sposób znaczący od innych kursów (np. innych banków). Powodowie mogli się zatem zorientować, że pozwany bank stosuje inne niż NBP kursy walut obcych. Skoro powodowie po otrzymaniu decyzji kredytowej, zdecydowali się na podpisanie umowy, należy przyjąć, że zaakceptowali zastosowanie kursu kupna z tabeli Banku. Zasadna jest również konstatacja, że akceptowali to, że będzie to kurs 2,1196 zł za 1 CHF oraz to, że ich zadłużenie z tytułu kapitału kredytu może wynieść 335 912,43 CHF. Te elementy składają się bowiem na okoliczności zawarcia umowy.

Sąd zauważył przy tym, że transze kredytu zostały uruchomione, zgodnie z zaświadczeniem na k. 44 w 5 ratach i saldo kredytu wyniosło 327 508,11 CHF. Oznacza to, że uruchamiając transze kredytu Bank zastosował kursy kupna

korzystniejsze dla powodów, gdyż ostatecznie wysokość ich zadłużenia była niższa niż suma wskazana informacyjnie w decyzji i umowie kredytowej. Nie można zatem przyjąć, że klauzula ta w omawianym przypadku doprowadziła do rażącego naruszenia interesów powodów, skoro wysokość zadłużenia de facto była niższa o 8 404,32 CHF niż w decyzji i umowie kredytowej.

Zdaniem Sądu powodowie nie udowodnili by zastosowany przez pozwanego kurs waluty zastosowany do przeliczenia kredytu po uruchomieniu kredytu w sposób znaczący odbiegał od kursów stosowanych przez inne jednostki finansowe, a tym samym nie zdołali wykazać by były to kursy dowolne. Powodowie nie udowodnili zatem, że wysokość ich zadłużenia została zawyżona i to w sposób rażący na skutek zastosowanego przez pozwanego przeliczenia w odniesieniu do obowiązującego wówczas kursu waluty CHF na rynku. Tym samym nie sposób przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia interesów powodów.

W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by regulacja zawarta w § 1 ust 3a umowy rażąco naruszała interesy powodów.

Również postanowienie zawarte w § 11 ust. 5 umowy, a dotyczące sposobu przeliczania spłaty rat kapitałowo odsetkowych nie może być uznane za rażąco naruszające interesy powodów, a przynajmniej w niniejszej sprawie nie zostało to udowodnione.

W sytuacji, gdy zgodnie z postanowieniami umowy raty kredytu spłacane były poprzez wpłaty środków pieniężnych na konto złotowe konieczne było zawarcie w umowie metodologii obliczenia wysokości kursu waluty obcej. Tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowego przeliczenia rat są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

W chwili zawarcia umowy powodowie dokonali oceny opłacalności oferowanych im instrumentów finansowych, także z uwzględnieniem konieczności dokonywania transakcji walutowych za pośrednictwem pozwanego i w oparciu o przygotowane przez niego kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego zawarte w tabeli kursowej określonej w warunkach umowy. Powodowie dokonali świadomego wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, jak się tego spodziewali, tym niemniej Sąd dostrzega, iż jeszcze na etapie względnie niskiego kursu franka szwajcarskiego powodowie nie podejmowali działań zmierzających do zniwelowania ewentualnych niedogodności związanych z koniecznością każdorazowego przeliczania wysokości raty kredytu, toteż uprawnione jest w ocenie Sądu stwierdzenie, iż negatywna ocena opłacalności kredytu w oparciu o przesłankę „rażącego naruszenia interesów konsumenta” nastąpiła przede wszystkim w wyniku wzrostu kursu waluty obcej i pogorszenia sytuacji materialnej powodów, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony.

Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie

tej sposobności umożliwiłoby powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych.

Niezależnie od powyższego Sąd dostrzegł, iż nawet przyjęcie, że kwestionowana klauzula umowna byłaby klauzulą abuzywną nie doprowadziłoby to do uznania powództwa za zasadne w zakresie żądań sformułowanych przez powodów. Samo bowiem zakwestionowanie sposobu wyliczenia kursu franka szwajcarskiego na chwilę zapadalności raty kredytu nie oznaczałoby, iż kredyt zawarty przez stronę utraciłby charakter kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego i stałby się kredytem złotowym.

Mimo, że jak wcześniej wskazano należy przyjąć, że regulacja § 11 ust 5 umowy może naruszać dobre obyczaje to jednak nie oznacza, że rażąco narusza interesy konsumenta.

Zdaniem Sądu sam fakt zawarcia w umowie postanowień nieuzgodnionych indywidualnie z powodami (dotyczących sposobu ustalania kursu waluty franka szwajcarskiego) nie przyczynił się do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej powodów, a przynajmniej nie zostało to udowodnione. Chcąc dokonać oceny czy doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów konsumenta w przypadku umów kredytowych konieczne jest uwzględnienie okoliczności towarzyszących wykonywaniu umowy. Nie można też pomijać faktu, że umowy kredytu hipotecznego są umowami długotrwałymi, w tym przypadku umowa została zawarta na 30 lat. To jaki kurs był stosowany przez bank pozwala ustalić to, czy doszło do rażącego pokrzywdzenia konsumenta.

Strona powodowa nie przedstawiła dowodów wykazujących, że zastosowane przez pozwanego bank kursy sprzedaży przy rozliczaniu spłaty rat kredytu były zawyżone w stosunku do innych obowiązujących na rynku. Nie udowodniła, że zastosowany przez pozwanego kurs nie był kursem rynkowym. Nie można również przyjąć, że do dokonania przeliczeń zasadne jest zastosowanie kursu z dnia zawarcia umowy. Zastosowanie tego kursu pozbawiłoby umowę elementu waloryzacji do kursu CHF, co do którego to postanowienia obie strony umowy były zgodne. Ponadto nie można przyjąć by kurs CHF z dnia zawarcia umowy kredytowej był kursem rynkowym przez okres 7 lat wykonywania umowy.

Niesporne jest to, że w okresie od 23 stycznia 2008 r. do dnia wejścia w życie noweli prawa bankowego (26 sierpnia 2011 r.) nie było przepisów, które określałyby jaki należałoby stosować kurs waluty obcej. Zdaniem Sądu z uwagi na fakt, że zobowiązanie kredytowe winno być wykonane zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego (art. 354 k.c.) należałoby zastosować kurs rynkowy, tj. taki jaki obowiązywał wówczas na rynku np. kurs stosowany w kantorach wymiany walut. Nie można również pomijać faktu, że przy kredycie walutowym bank ponosi koszty, tj. chodzi o akcję kredytową dotyczącą uzyskania odpowiedniego kapitału w CHF. Dlatego też koniecznym przy wyliczeniach winno być uwzględnienie marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym. Banki różnicując ceny uzyskują bowiem zysk na transakcjach walutowych, spread walutowy jest zatem przychodem banku, a może być kosztem klienta. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że również kantory walutowe stosują marże i to stąd może wynikać różnica w kursach waluty w poszczególnych kantorach danego dnia. Strona powodowa nie wykazała, że w omawianym okresie kursy stosowane przez kantory były tożsame z kursem z dnia zawarcia umowy.

Sąd zważył, że konkretne postanowienia umowy należy oceniać w całym jej kontekście, który wskazuje, że ekwiwalentem ryzyka związanego ze zmienną ceną CHF było niższe oprocentowanie kredytu w relacji do typowych kredytów złotówkowych.

Sąd wskazał także, że w dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie tzw. ustawa antyspreadowa. Ideą wejścia w życie tej noweli, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 (Legalis nr 1213095) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy prawo bankowe m. in. art. 69 ust 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy zauważył, że częściowa spłata kredytu (do momentu wejścia w życie noweli) odbywała się

według konkretnych zasad, bowiem kredytobiorcy dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie wykazali, by ustalone przez bank kursy stanowiące podstawę przeliczenia rat były nieuzasadnione co do wysokości, przy uwzględnieniu kryterium tzw. uczciwego wynagrodzenia. Powodowie nie wykazali zatem, że na skutek zastosowania przez bank kursów z „własnych” tabel pozwany Bank jest wzbogacony kosztem powodów. Zdaniem Sądu, w tym stanie rzeczy nie można przyjąć by doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów.

Powyższe argumenty obalają twierdzenie powodów o spełnianiu świadczeń nienależnych, o powstałej nadpłacie w rozliczeniu umowy, co skutkowało oddaleniem żądania w całości.

Ubocznie Sąd Okręgowy wskazał również, że strona powodowa nie udowodniła by zwróciła kwotę faktycznie wypłaconą przez Bank, to jest kwotę 712 000 zł. To oznacza, że nawet przy przyjęciu, że umowa jest nieważna bank może domagać się od powodów co najmniej zwrotu wypłaconej kwoty. Tym samym nie można przyjąć by powodowie byli uprawnieni do domagania się zapłaty kwoty 98 728 zł.

Odnosząc się do żądania powodów dotyczących składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego 13 838 zł, Sąd wskazał, że żądania w tym zakresie nie można było uznać za zasadne. W świetle ustalonego stanu faktycznego nie można uznać postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 3 umowy kredytu) za klauzulę niedozwoloną. Powodowie zdecydowali się na podpisanie umowy, w której jednoznacznie została określona wysokość pierwszej składki oraz wskazano w jakich sytuacjach dojdzie do konieczności przedłużenia tego ubezpieczenia. Po pobraniu pierwszej składki przez Bank, powodowie mając już świadomość ekonomicznej dolegliwości regulacji godzili się na nią i nie zwracali się o inne zabezpieczenie do banku. W ocenie Sądu, nie można przyjąć by przedmiotowa klauzula (§ 3 ust 3 umowy) kształtowała prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest formą dodatkowego zabezpieczenia, chodzi tu o szczególną sytuację gdzie umożliwia się kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem hipotecznym mimo, iż taka osoba nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. W razie spadku, w późniejszym okresie czasu wartości rynkowej zakupionej nieruchomości i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu wraz z odsetkami w drodze egzekucji komorniczej istnieje realna obawa, że bank nie odzyskałby całej należnej mu wierzytelności. Tak więc, gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca nie mógłby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Oznacza to, że co do zasady nie jest wykluczone ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. Powodowie chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych wybrali rozwiązanie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu, złożyli stosowne oświadczenie w tym zakresie i upoważnili bank do pobrania składki. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosili nie angażujący środków kredytobiorcy. Co istotne, wybór tego rodzaju zabezpieczenia nie był jedyną drogą dostępną stronom – istniała możliwość udzielenia dodatkowego zabezpieczenia rzeczowego z czego powodowie nie skorzystali. Opłacenie ubezpieczenia było drogą dla kredytobiorców dogodniejszą niż dokonanie dodatkowego obciążenia na swoim majątku. W ocenie sądu postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy i w chwili zawierania umowy pożądaną przez powodów równowagę zwiększonego ryzyka banku, jak i poniesionych przez kredytobiorców kosztów. W treści umowy wysokość składki została jednoznacznie określona na kwotę 5 485,18 zł i powodowie upoważnili Bank do jej pobrania. Powodowie nie zdołali wykazać, że w dalszym okresie spłacili wymagany wkład własny, a w konsekwencji, że nie było podstaw do pobrania dalszej składki.

Z przyczyn podanych wyżej oddaleniu uległy również roszczenia ewentualnie o ustalenie zgłoszone przez powodów.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości i zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego oraz materialnego:

1. art. 328 § 2 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 227 k.p.c. art. 325 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego a przez to pominięcie szeregu wniosków dowodowych powodów, niewskazanie przyczyn, dla których żądania opisane w petitum pozwu oraz wnioski, twierdzenia i zarzuty strony powodowej nie zostały uwzględnione, niewskazanie przyczyn dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności dowodom przedłożonym przez stronę powodową, względnie przyczyn, dla których zgłoszone przez stronę powodową oraz stronę pozwaną dowody ostatecznie pominął, lub uznał za niepodlegające rozważeniu lub nieistotne dla rozstrzygnięcia, w żaden sposób nie odnosząc się do tychże w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W efekcie Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i bezpodstawnie przyjął, iż strona powodowa nie udowodniła roszczenia dochodzonego pozwem.

2. Sąd I instancji sformułował szereg błędnych wniosków dotyczących treści łączącej strony umowy kredytu, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy w tym między innymi następujące wnioski:

a) Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa znała ryzyko walutowe odnoszące się do kredytu udzielonego w złotych polskich a indeksowanego do CHF, z uwagi na podpisanie oświadczenia o ryzyku walutowym, podczas gdy z zeznań powoda wynika, iż od pierwszej wizyty w pozwanym banku powód został zapewniany przez pracownika banku, iż przedmiotowy kredyt jest bezpieczny, a waluta CHF jest najstabilniejsza w Europie, co doprowadziło do dezinformacji konsumenta celem zawarcia umowy kredytowej;

b) Sąd Okręgowy uznał, że skoro strona powodowa podpisała oświadczenie o ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stopy procentowej, to oznacza to zapoznanie się strony z ryzykami związanymi z zawarciem umowy kredytu, podczas gdy sam zapis umowny konsumenta nie mającego wiedzy specjalistycznej z zakresu finansów nie jest wystarczającym źródłem zapewniającym ochronę praw konsumenta oraz należyтым i lojalnym potraktowaniem strony powodowej przez pozwanego banku będącego profesjonalistą, zaś z zeznań powoda wynika, iż nie została przedstawiona symulacja dotycząca prognozowanej lub hipotetycznej zmiany kursu franka szwajcarskiego w okresie kredytowania, która wskazywałaby na realne zagrożenia w zakresie ryzyka związanego z wzięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej;

c) Sąd Okręgowy pominął okoliczność, iż strona powodowa w ogóle nie była poinformowana o sposobie spłaty rat kredytowych, a w szczególności od jakich przesłanek uzależniona była zmiana kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, co w konsekwencji doprowadziło do ponoszenia opłat ukrytych prowizji banku, w tym „spreadu”, a także do braku możliwości ustalenia jaka jest właściwa rata odsetkowo - kapitałowa;

d) Sąd Okręgowy uznał za pozbawiony znaczenia fakt, iż kwota kapitału kredytu została przeliczona na CHF już po zawarciu umowy kredytu i dopiero po jego uruchomieniu, zaś do uruchomienia kredytu doszło w dniu ustalonym przez samą pozwaną.

3. art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i ekonomii, pomimo, iż wniosek ten był niezbędny w celu udowodnienia istnienia roszczenia strony powodowej. Sąd Okręgowy dokonał ponadto we własnym zakresie ustaleń w zakresie niewątpliwie wymagającym wiedzy specjalnej, chociażby z zakresu instrumentów finansowych, ekonomii i bankowości i zastąpił rzetelną analizę materiału dowodowego własnym przekonaniem i dowolną oceną.

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie opracowań wykonanych przez S. A., pomimo że opracowania zostały przez stronę powodową zgłoszone również jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowiska powoda, i stanowiły integralną część uzasadnienia pozwu.

5. art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez odmowę uznania, że zapisy § 11 ust. 5, § 1 ust. 3a, § 7 ust. 1 oraz § 3 ust. 3, 4 i 6 umowy kredytu są klauzulami abuzywnymi, ewentualnie iż są to postanowienia nieważne, a tym samym nie wiążą powodów.

6. art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 358 k.c. (w brzmieniu z dnia 14 sierpnia 2008 r. , Dz. U. z 1964, nr. 16, poz. 94), art. 76 prawo bankowe, art. 65 k.c. oraz art. 278 k.p.c. i art. 328 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że:

a) oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), nie dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy,

b) na ocenę abuzywności postanowienia umownego wpływ mają wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy kredytu,

c) na ocenę abuzywności postanowienia umownego wpływ ma wysokość oprocentowania oraz kurs CHF,

d) na ocenę abuzywności zapisów umownych ma wpływ okoliczność, że strona powodowa dobrowolnie podpisała umowę i miała możliwość wyboru rodzaju umowy.

7. art. 68 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.) o treści obowiązującej w dacie zawarcia umowy kredytowej poprzez jego niezastosowanie a przez to brak przyjęcia, iż udzielony kredyt był faktycznie kredytem złotówkowym.

8. art. 410 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie od strony pozwanej dochodzonej pozwem kwoty jako świadczenia nienależnego.

9. art. 189 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 410 k.c. poprzez uznanie, iż strona powodowa nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytowej.

10. art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 353¹ k.c., art. 358¹ k.c., art. 69 prawa bankowego w brzmieniu przepisów aktualnych na dzień zawarcia umowy kredytu poprzez przyjęcie, iż umowa kredytowa nie jest nieważna.

11. art. 91 § 1 Konstytucji w zw. z art. 9 Konstytucji w zw. z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG (oraz pozostałymi przepisami tej dyrektywy) w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, w sprawie C-26/13 (A., H. R. przeciwko (...)), która to wykładnia w sposób prawnie wiążący określiła zasadę pierwszeństwa stosowania prawa wspólnotowego, a których prawidłowe zastosowanie przez Sąd I instancji jest wystarczające dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, który to obowiązek Sąd I instancji naruszył, w szczególności wskutek pominięcia, iż: a) warunki umowne sporządzone na piśmie muszą „zawsze” być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, a także, iż konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, oraz b) to na banku ciąży ryzyko kursu walutowego, co w konsekwencji powinno spowodować nieważność umowy wobec braku wywiązania się przez pozwanego bank z należycie wykonanego obowiązku informacyjnego w odniesieniu do konsumenta;

12. art. 91 § 1 Konstytucji w zw. z art. 9 Konstytucji w zw. z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG (oraz pozostałymi przepisami tej dyrektywy) w zw. z art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 Prawo wekslowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE w wyroku z dnia z dnia 12 czerwca 2012 roku w sprawie B. E. de (...) SA przeciwko J. C., która to wykładnia w sposób prawnie wiążący określiła, iż sąd krajowy nie ma uprawnień do zmiany treści zapisów abuzywnych łączących strony;

13. art. 91 § 1 Konstytucji w zw. z art. 9 Konstytucji w zw. z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z § 3 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG (oraz pozostałymi przepisami tej dyrektywy) w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, w sprawie C-26/13 (A., H. R. przeciwko (...)), która to wykładnia w sposób prawnie wiążący określiła, iż umowa zawierana z konsumentem powinna zawierać wymóg przejrzystości warunków umownych a charakter zrozumienia jej postanowień nie może zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem jedynie formalnym i gramatycznym a do sądu odsyłającego należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu;

14. art. 91 § 1 Konstytucji w zw. z art. 9 Konstytucji w zw. z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG (oraz pozostałymi przepisami tej dyrektywy) w zw. z art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 Prawo wekslowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, w sprawie C- 26/13 (A., H. R. przeciwko (...)), która to wykładnia w sposób prawnie wiążący określiła, iż umowa powinna o ile jest to możliwe dalej obowiązywać po wyłączeniu postanowień abuzywnych, zaś Sąd I instancji błędnie określił, iż umowa dalej może trwać, podczas gdy skutkiem uznania abuzywności jest nieważność całej umowy od dnia jej zawarcia bowiem w polskim porządku prawnym nie istnieje możliwość zastosowania w miejsce abuzywnych postanowień średniego kursu Narodowego Banku Polskiego w celu ustanowienia wartości waluty obcej.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości; zasądzenie zwrotu powodom solidarnie kosztów postępowania sądowego w I instancji; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a ponadto zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są w przeważającym zakresie prawidłowe i w tej części Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Wadliwe jest ustalenie, iż pozwany udowodnił, że w sposób wystarczający poinformował powodów o ryzyku walutowym związanym z waloryzacją kredytu udzielonego w złotych miernikiem w postaci CHF, w tym że wskazał jak kurs CHF kształtował się w okresie co najmniej kilku lat poprzedzających zawarcie umowy i jak może się kształtować w okresie na jaki umowa została zawarta a zwłaszcza, że kurs ten może ulec znacznej podwyżce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie udowodnił, że przed zawarciem umowy przedstawił powodom rzetelne symulacje wysokości rat spłaty kredytu w przypadku prognozowanego wzrostu kursu CHF w stosunku do złotego. Nie udowodnił zatem, że powodowie świadomi byli ciężącego na nich ryzyka walutowego i że gdyby zostali dostatecznie poinformowani o tym ryzyku to zaakceptowałyby je.

Ocena prawna dokonana przez sąd I instancji, z wyjątkiem oceny, że zawarta przez strony umowa kredytu spełnia przesłanki z art. 69 ustawy prawo bankowe, oraz nie narusza zasad walutowości i nominalizmu, jest błędna.

W wyroku w sprawie C-186/16, A., Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał w tezie drugiej sentencji, że:

„ Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.”

Stanowisko powyższe zostało podtrzymane wyrokach z dnia 20.09.2018 r. w sprawie C – 51/17, (...) (pkt 3 sentencji), z dnia 14.03.2019 r. w sprawie C-118/17, D., a ostatnio w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19, (...) (pkt 3 sentencji), w którym TSUE ponownie wskazał, że przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy, aby umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej (tezy 71 i 72).

Trybunał uściślił, że:

„symulacje liczbowe, takie jak te zawarte w niektórych ofertach kredytu analizowanych w postępowaniu głównym, mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej.

Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej.” (pkt 73 i 74 wyroku C-776/19 – C-782/19)

Podkreślić przy tym trzeba, że Trybunał Sprawiedliwości wykląda obowiązek sformułowania postanowienia zawierającego ryzyko kursowe prostym i zrozumiałym językiem jednakowo dla wszystkich typów umów kredytu, które wprowadzają takie ryzyko po stronie konsumenta.

Porównanie powyższego standardu z zakresem informacji udzielonych powodom na etapie zawierania umowy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że postanowienie wprowadzające indeksację do waluty obcej (czyli ryzyko kursowe) nie zostało sformułowane przez pozwanego prostym i zrozumiałym językiem. Zakres udzielonych informacji o ryzyku był ogólnikowy co wynika wprost między innymi z § 29 umowy (k. 40) oraz z treści oświadczenia powodów (k. 418). Ogólnikowa informacja o możliwości wzrostu kursu CHF i w konsekwencji o możliwości wzrostu raty kredytu nie pozwala konsumentowi na podjęcie świadomej decyzji. Brak jest podstaw do przyjęcia, że przekazano powodom

informacje rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego o ile może wzrosnąć kurs CHF w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na okres 30 lat, gdyby informacje udzielone powodowi były rzetelne to z pewnością pozwany byłby to w stanie wykazać stosowanymi dowodami, dowodów takich jednak nie zaoferował. Nie ma podstaw do uznania za niewiarygodne zeznań A. W. (1), że pracownik Banku zapewniał go, że to bezpieczny kredyt a CHF nie zdrożeje gwałtownie (k.1341), oraz że w związku z tym uważał, że to stabilna waluta (k.1341v). Wbrew stanowisku sądu I instancji treść oświadczeń powodów znajdujących się na k.418 akt nie podważa wiarygodności zeznań A. W. (1), nie wynika z nich bowiem jakie konkretnie informacje o ryzyku kursowym zostały mu przekazane przez pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie dochował, w zakresie sformułowania postanowienia nakładającego na konsumenta nieograniczone ryzyko kursowe wymogów, jakie nakłada na niego dyrektywa 93/13. Postanowienie to jest zatem abuzywne w rozumieniu art. 385¹ par. 1 k.c. i jako takie nie wiąże konsumenta, co prowadzi do nieważności umowy kredytu. Narzucenie konsumentowi zarabiającemu w walucie krajowej niczym nieograniczonego ryzyka walutowego, szczególnie w przypadku kredytów hipotecznych zawieranych na wiele lat i opiewających na wysokie sumy, rażąco narusza interesy konsumenta. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany nie mógł oczekiwać, że zarabiający w krajowej walucie (PLN) konsument zaakceptowałby nieograniczone ryzyko kursowe w wieloletniej umowie kredytu, gdyby Bank, przestrzegając wymogu przejrzystości, uczciwie przedstawił mu zagrożenia, jakie wiążą się z uzależnieniem wysokości zadłużenia od kursu CHF.

Wbrew stanowisku sądu I instancji, par. 7 umowy kredytu stanowiący, że „kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu” (k.37) oraz par. 11 pkt 5 umowy stanowiący, że „raty kapitałowo- odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (k.38), mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ par. 1 k.c. Postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami lecz przejęte ze stosowanego przez pozwanego Bank wzorca umownego i wbrew stanowisku sądu I instancji są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów. Treść wniosku o udzielenie kredytu, czy oświadczenia kredytobiorców o ryzyku walutowym nie dają podstaw do przyjęcia, że postanowienia dotyczące metody ustalania kursu wymiany walut, zostały z powodami uzgodnione indywidualnie.

Wbrew stanowisku sądu I instancji wyżej wymienione postanowienia przeliczeniowe dotyczą głównych świadczeń stron (określają podstawowe świadczenia w ramach przedmiotowej umowy i z tego względu charakteryzują tę umowę). Postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C#96/14, EU:C:2015:262, pkt 50). Wobec nie wskazania przez Bank w umowie kredytowej jasnych, obiektywnych kryteriów według, których pozwany ustalać będzie kurs wymiany walut mający zastosowanie do wyliczenia rat spłaty oraz do przeliczenia kwoty kredytu na walutę waloryzacji, kredytobiorcy nie mogli oszacować wpływających dla nich z tej umowy konsekwencji ekonomicznych i wyliczyć kwoty, którą będą mieli obowiązek świadczyć. W orzecznictwie uznaje się, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (nie publ.), z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, nie publ., z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.).

Z umowy stron nie wynika, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany CHF zarówno w chwili wypłacania świadczenia powodowi, jak i w chwili spłacania rat. Powodowie dowiadawali się o wysokości raty w chwili pobrania środków z ich rachunku. Pozwany mógł dowolnie ustalać kryteria, którymi miałyby się kierować przy ustalaniu kursów CHF, w związku z czym powodowie nie mieli możliwości weryfikacji wycień banku i nie wiedzieli jaka część poszczególnych kursów CHF stanowi marżę banku. Takie postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy albowiem pozwany przyznał sobie prawo do uzyskiwania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla powodów jako kredytoborców nie było możliwe. Nie ulega wątpliwości, że przyjęcie wyższego kursu CHF zwiększało zysk pozwanego oraz zadłużenie powodów. W orzecznictwie przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (tak np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, LEX). Nie ulega wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe wprowadzające kurs z tabel Banku pogarszają położenie prawne powodów w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy wynikałoby z dyspozytywnych przepisów prawa oraz naruszają zasadę równości stron, dając pełną swobodę decyzyjną Bankowi w istotnej dla konsumenta kwestii dotyczącej kosztów kredytu, podrażają koszty kredytowania w stopniu, którego konsument nie był świadomy w dacie zawierania umowy.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała SN z 20.06.2018r. III CZP 29/17). Wydarzenia mające miejsce po zawarciu umowy nie mają wpływu na ocenę abuzywności postanowień umowy. Nie ma więc znaczenia, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwanego Bank był rynkowy. Nawet w sytuacji gdyby kurs ten był kursem rynkowym istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne albowiem potencjalnie dawały Bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających kredytoborców, co samo przez się rażąco narusza ich interesy. Abuzywność postanowienia umownego ocenia się przez pryzmat uprawnień, jakie przyznał sobie przedsiębiorca w kwestionowanym postanowieniu, a nie przez analizę, czy i jak następnie wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie.

Art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) zawiera jedynie mechanizm wyeliminowania spreadów i nie wpływa na ocenę abuzywności zapisów umownych, Nie może również działać wstecz i nie eliminuje niedozwolonego charakteru postanowień umownych (wyrok SN z 19.03.2016r. sygn. I CSK 1049/14). Wspomniana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywoływać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej "świadomej, wyraźnej i wolnej" rezygnacji kredytobiorcy-konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia (ewentualnie także nieważność umowy) i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). Powodowie nie sanowali abuzywnych zapisów umowy. W dniu 9.09.2021r. złożyli oświadczenia, że zdają sobie sprawę z tego, że stwierdzenie przez sąd nieważności umowy kredytu skutkować może koniecznością dokonania wzajemnych rozliczeń a tym samym obowiązkiem zwrotu na rzecz banku udostępnionego kapitału kredytu tj. kwoty 712000 zł. oraz, że bank może wytoczyć powództwo o wynagrodzenie za korzystanie z udostępnionego kredytobiorcy kapitału kredytu, że skutki te akceptują i domagają się ustalenia nieważności umowy (k.1490 i 1491).

Do zawartej przez strony umowy nie można zastosować art. 358 par. 2 k.c. pozwalającego na przyjęcie średniego kursu danej waluty obcej ogłaszanego przez NBP na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania pieniężnego wyrażonego

w walucie obcej. Przepis ten został wprowadzony 24.01.2009r., zatem nie może dotyczyć umowy zawartej wcześniej (tj. 23.01.2008r.) i sanować postanowień abuzywnych bezskutecznych od samego początku.

Skutkiem uznania postanowień za abuzywne jest ich bezskuteczność. Przepisy prawa polskiego dotyczące ochrony konsumentów przed narzucanymi im przez przedsiębiorców nieuczciwymi warunkami umownymi muszą być wykładane w sposób odzwierciedlający przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jedynym organem uprawnionym do dokonywania wiążącej wykładni prawa unijnego pozostaje Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że odnośnie braku związania konsumenta klauzulą abuzywną art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady traktować tak, jakby nigdy nie został zastrzeżony i nie wywoływał skutków wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia takiej sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli. Do tego efektu powinny zmierzać rozwiązania krajowe, które będą stanowiły formę implementacji dyrektywy nr 93/13. Sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego postanowienia umownego, aby nie wywierał on wiążących skutków wobec konsumenta, natomiast nie są uprawnione do nadawania mu nowej treści (wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ. spol. s r.o., z dnia 21 grudnia 2016 r., C- 154/15).

Prawo krajowe może przewidzieć rozwiązania pozwalające na stwierdzenie nieważności umowy między przedsiębiorcą a konsumentem zawierającej jeden lub więcej nieuczciwych warunków, jeśli takie rozwiązanie zapewnia konsumentowi lepszą ochronę. Art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13 nie upoważnia jednak sądu krajowego do uzupełnienia czy zmiany umowy przez wprowadzenie do niej innych klauzul w miejsce uznanej za abuzywną (wyroki Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, z dnia 21 grudnia 2016 r., C-154/15, z dnia 7 listopada 2019 r., C-349-351/18).

W świetle w/w wykładni dyrektywy EWG 93/13, art. 41 prawa wekslowego nie może znaleźć niezastosowania do spornej umowy a wszelkie inne przepisy dyspozytywne mogłyby wejść w miejsce postanowień umowy uznanych za bezskuteczne jedynie za zgodą obu stron umowy. Zastępowanie postanowień abuzywnych przepisami o charakterze dyspozytywnym jest bowiem bez w/w zgody niedopuszczalne.

Bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia "przeliczeniowe" - wyrzec skutku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...), pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, (...) przeciwko (...) pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Przedmiotowa umowa po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych nie może nadal obowiązywać, bo spowodowałoby to zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Zgodnie z uchwałą Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna, z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21:

1. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 KC) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.

2. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Powodowie nie udzielili zgody na obowiązywanie niedozwolonego postanowienia umownego a zatem nie przywrócili mu skuteczności z mocą wsteczną. W związku z powyższym przyjąć należy, że zawarta przez strony umowa jest nieważna.

Sąd Okręgowy nietrafnie uznał, że powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Wyłącznie wyrok rozstrzygający o powództwie o ustalenie jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z przedmiotową umową kredytu. Wyrok ustalający definitywnie przecina spór o ważność umowy, takiej mocy nie miałby wyrok zasądający. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy rozumieć szeroko, z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 08.09.2021 sygn. III CZP 28/21, domniemanie zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym, o którym mowa w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2204 z późn. zm.), także w odniesieniu do wpisu hipoteki, może zostać wzruszone - jako przesłanka rozstrzygnięcia - w innej sprawie cywilnej niż sprawa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 tej ustawy). Prawnym zabezpieczeniem kredytu zaciągniętego przez powodów jest hipoteka kaucyjna ustanowiona na nabytej przez nich nieruchomości. Wyrok ustalający nieważność umowy kredytu może zatem posłużyć powodom do wykreślenia wpisu w/w hipoteki jako nigdy nie powstałej z uwagi na nieważność umowy kredytu.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych nr (...) z dnia 23.01.2008r. zawarta pomiędzy stronami jest nieważna.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, orzekł, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. To stanowisko podtrzymała uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, której nadano moc zasady prawnej.

Obecnie przyjmuje się zatem, iż konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale roszczenie konsumenta obejmuje także zwrot tej części kapitału, którą konsument zwrócił do tej pory bankowi. Jednocześnie, konsument może być wezwany przez bank do zapłaty pełnej kwoty kapitału niezależnie od tego, jaka część kapitału jest już powrotnie w posiadaniu banku (i to nawet wówczas, jeżeli sam konsument nie dochodzi zwrotu oddanej bankowi części kapitału).

Formułując abuzywne postanowienia umowne pozwany sam naruszył dobre obyczaje, tym samym naruszył zasady współzycia społecznego (po pierwsze zasadę uczciwości). Już z tego względu nie może on skutecznie powołać się na art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny nie dostrzega okoliczności, które pozwalałyby uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. roszczenie konsumenta w stosunku do przedsiębiorcy o zwrot świadczeń, które spełnił on na podstawie bezskutecznych postanowień umownych.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 49.364 zł. tytułem zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu.

Tytułem zwrotu spełnionego świadczenia powodowie domagali się zasądzenia sumy 98.728 zł., na którą składają się: kwota 13.838 zł. uiszczona na poczet składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i kwota 84.890 zł. uiszczona tytułem rat kredytu za okres do 10 maja 2010r., przy czym wpłata majowa jedynie w części.

Wbrew stanowisku powodów, brak jest podstawy prawnej do zasądzenia sumy 98.728 zł. solidarnie na rzecz powodów. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne jeżeli to wynika z ustawy lub czynności prawnej. Żadna z w/w podstaw w sprawie niniejszej nie zachodzi. Skoro powodowie domagają się zwrotu nienależnego świadczenia w oparciu o art. 410 par. 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., to każdy z nich uprawniony jest do żądania zwrotu tego, co świadczył kosztem własnego majątku. Powodowie mają wspólne konto bankowe i nie byli w stanie wskazać jakie kwoty świadczone na rzecz pozwanego stanowiły własność każdego z nich. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 196 k.c. przyjął, że wspólne konto powodów objęte jest współwłasnością w częściach ułamkowych i zastosował art. 197 k.c. zawierający domniemanie, że udziały współwłaścicieli są równe. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz każdego z powodów połowę dochodzonej sumy tj. kwoty po 49.364 zł.

Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powodów zwrot składki uiszczonej tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego albowiem ubezpieczenie to upadło wraz z umową kredytu jako akcesoryjne w stosunku do tej umowy.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż kredytodawca może skorzystać z prawa zatrzymania w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy (konsumenta). Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek zwrotu kapitału jest czymś więcej niż zobowiązanie do świadczenia wzajemnego, ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, dlatego Sąd Apelacyjny wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu zatrzymania i złożenia kopii oświadczenia Banku o wykonaniu prawa zatrzymania wraz z potwierdzeniami odbioru tego oświadczenia przez powodów (k.1495-1498), w oparciu o art. 496 k.c. zastrzegł, iż spełnienie świadczenia przez pozwanego jest uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez A. W. (1) i A. G. na rzecz Banku kwoty 712000 zł. tytułem zwrotu świadczenia wzajemnego spełnionego przez Bank na podstawie umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 23.01.2008r. lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty. Ponieważ skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (zob. wyrok SN z 31.01.2002r. sygn. IV CKN 651/00 OSNC 2002/2, poz. 155), Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w zakresie w jakim powodowie domagali się zasądzenia zwrotu spełnionego świadczenia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny miał na uwadze także okoliczność, że zgodnie z uchwałą 7 sędziów SN z 7.05.2021 III CZP 6/21 niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ par. 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Dopóki trwa

bezskuteczność zawieszona, nie jest wymagalne roszczenie konsumenta o zwrot nienależnego świadczenia. Dopiero trwała bezskuteczność niedozwolonego postanowienia powoduje, że umowa jest nieważna od samego początku i sprawia, iż powstaje wymagalność roszczeń obu stron o zwrot nienależnych świadczeń. Trwała bezskuteczność niedozwolonego postanowienia powstaje dopiero z chwilą gdy konsument, który otrzymał wyczerpującą informację o konsekwencjach abuzywności klauzul zawartych w umowie, odmówi ich potwierdzenia i przywrócenia skuteczności z mocą wsteczną. Powodowie złożyli stosowne oświadczenia o odmowie potwierdzenia niedozwolonych klauzul dopiero 9.09.2021r. (k1480-1481), zatem dopiero z tą datą ich roszczenie stało się wymagalne. Pozwany podniósł zarzut zatrzymania już 20.08.2020r. (k.1495-1498), stąd nie można mówić o opóźnieniu pozwanego w spełnieniu świadczenia. Z uwagi na w/w okoliczności nie można także mówić o przedawnieniu roszczeń każdej ze stron umowy kredytu o zwrot nienależnych świadczeń.

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku należało przyjąć, że powodowie przegrali proces jedynie w nieznaczej części, co uzasadnia zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Na koszty te składają się: opłata od pozwu w kwocie 2000 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10800 zł. oraz opłata od pełnomocnictwa 17 zł., łącznie 12817zł. Wyżej wymienione koszty zasądzono na rzecz powodów w częściach równych.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi stronę pozwaną, która przegrała spór niemal w całości. Powodowie ulegli w nieznaczej części, co uzasadnia zastosowanie art. 100 k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego składają się: opłata od apelacji - 1000 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 8100 zł., łącznie 9100 zł. Koszty te zasądzono na rzecz powodów w częściach równych.

SSA Ewa Kaniok